

Awantura o aborcję odwracania uwagi od TTIP i CETA

4 października 2016

Jak zawsze wtedy, gdy całkowicie kupiony przez zachodnie korporacje przemysłowe (głównie biotechnologiczne i farmaceutyczne) rząd i sejm dążą do przepchnięcia kolejnej zgubnej dla Polski i Polaków ustawy lub umowy handlowej wyciągany jest gorący i niezawodnie skłócający naród temat aborcji. Kiedy Polacy skoczą sobie wzajemnie do gardeł żądni przelewu bratniej krwi nie może być mowy o solidarności i jednomyślności w żadnej kwestii. Niby każdy wie, że Machiavelli zalecał rządzącym: „Dziel i rządź”, bo gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta, ale nikt nie wyciąga z tego żadnych praktycznych wniosków.

Presstytutki dolewają oliwy do ognia robiąc medialny jazgot nie do zniesienia, a pożał się Boże „celebryci”, zapewne niebezinteresownie, noszą po ulicach banery z cipkami, szparkami i fujarkami i zwierzają się przed całym światem ze swoich aborcji. A durny naród, zamiast to całkowicie zignorować, pozostając w domach i pozwalając umrzeć temu tematowi z powodu braku zasilania energią swojej uwagi podnieca się niezdrowo i ochoczo rzuca kamieniami oraz najplugawszymi wyzwiskami. To, co wylazło z wielu moich (zdawałoby się rozsądnych) znajomych na Facebooku sprawiło mnie w stan głębokiego szoku i zadumy nad ludzką naturą...

Kiedy opadnie kurz bitewny poranieni wzajemną nienawiścią Polacy odkryją, że rząd w ogóle nie zamierzał zajmować się tym tematem i w ustawie aborcyjnej JAK ZAWSZE nie zostanie zmieniony ani jeden przecinek. Temat JAK ZAWSZE nagle zniknie z przestrzeni publicznej i będzie zahibernowany w grobowej ciszy aż do następnej wrednej, niszczącej Polskę i Polaków ustawy.

Ten stary, do znudzenia ograny sposób wzniecania nienawiści narodowej działa w Polsce niezawodnie od lat. Polacy są głupszy niż psy Pawłowa, które już dawno zorientowałyby się, że to jest fałszywy alarm i przestałyby na niego reagować.

Szanowny Narodzie!!! W tym jazgocie nigdy nie chodziło o dobro płodów. Rząd ma płody głęboko w dupie. Kiedy płód w końcu się narodzi rząd nie zaoferuje mu dosłownie niczego! Nawet, jeśli jego matka wraz z nim znajdzie się pod mostem gdzie będzie konać z głodu i chłodu rząd nie wyciągnie do niego pomocnej ręki. Co najwyżej odbierze jej ten już urodzony płód, zwany teraz dzieckiem i odda go do rodziny zastępczej, bo chętnych na idące w ślad za nim duże pieniądze nie brakuje. A kiedy zostaną wprowadzone zapisy umów TTIP i CETA płody ciężarnych matek karmionych paszą z GMO, glifosatem i pozostałą agrochemią oraz aspartamem, MSG i podobnymi wynalazkami nowoczesnej nauki i postępu będą się rodzić bez rączek, nóżek, nerek, a nawet mózgów. Odwracanie uwagi „obrońców życia” od ważnych problemów skończy się wielkim, żywieniowym holokaustem nie tylko płodów, ale całego narodu polskiego!

Zamiast brać udział w sterowanych przez korporacje przemysłowe czarnych marszach musimy stawić się masowo na wiecach przeciwko TTIP i CETA. Dla zachęty opowiem wam historię z życia.

W końcu lat 1970. pewien nasz znajomy wyjechał do Stanów Zjednoczonych i słuch po nim zaginął. Ostatnio nagle się odnalazł. Kiedy przeszedł na emeryturę jego amerykańska żona namówiła go do powrotu do ojczyzny. Po latach odnalazł starych przyjaciół i nawiązał z nimi kontakt. Każdemu oboje z żoną opowiadają z wielkim podnieceniem, że są po prostu zachwyceni pyszną i zdrową żywnością, jaka jest dostępna w każdym polskim sklepie. A wiedzą, co mówią, ponieważ on był muzykiem i zjeździł całe Stany wzdłuż i wszerz, i jadł z niejednego garnka.

Wiem, że nasza żywność nie jest już tak naturalna, jak była

kiedyś, choćby za komuny, ale i tak jest bez porównania lepsza niż standardowa amerykańska. Wszyscy moi znajomi w USA zaopatrują się w żywność w polskich i azjatyckich sklepach, amerykańskiego jedzenia unikając jak zarazy.

Jeśli dopuścimy do podpisania przez polskojęzyczny nie-rząd umów TTIP i CETA skazemy się na wyniszczenie biologiczne. Będziemy równie grubi i równie schorowani jak Amerykanie. Chcecie tego? To dalej kłóćcie się o aborcję.

Wszystkich przebudzonych z Matrixa zachęcam do udziału w demonstracjach przeciwko korporacyjnemu terrorowi żywnościowemu!!!

Autorstwo: Maria Sobolewska

Źródło: Astromaria.wordpress.com